

Aktywność turystyczna Polaków na tle wybranych państw Unii Europejskiej

Jeśli chcesz zamówić pisanie pracy od podstaw, to zapraszamy na stronę [pisanie prac](#) - sprawdzony serwis

Sprzedam pracę magisterską z turystyki – obroniona w 2010 roku na 5. Stron: 59

Spis treści wysyłam na maila.

Turysta jest „czystym konsumentem”. Turysta jest konsumentem, a turystyka sferą, w której zaspokaja on swe potrzeby, mimo to jednak należy turystykę bezwzględnie wiązać ze sferą gospodarki, ponieważ nie tylko podaż i popyt warunkują rozmiary konsumpcji, ale w podaży dóbr turystycznych zachodzą rozliczne stosunki między podmiotami rynku i konsumpcji, i to przede wszystkim natury gospodarczej. Granicę określającą konsumpcję turystyczną i oddzielającą ją od innej konsumpcji można wyznaczyć kierując przemieszczaniem popytu na dobra i usługi turystyczne z miejsc stałego popytu w sferę podróży i do turystycznych okresowych miejsc wypoczynku.

Turysta to osoba udająca się poza miejsce swojego stałego zamieszkania w celach poznawczych, wypoczynkowych, zdrowotnych, lecz nie w celach zarobkowych. W 1963 roku Konferencja ONZ ds. Międzynarodowych Podróży i Turystyki wyodrębnia trzy rodzaje turystów: odwiedzających, turystów i wycieczkowiczów. Osoby, które podróżują w odrębnie kraju, dzielimy ich na turystów (są to osoby, które spędzają, co najmniej jedną noc w obiektach noclegowych odwiedzanego kraju) oraz odwiedzający jednodniowy (są to osoby, które nie nocują w obiektach noclegowych w odwiedzanym kraju).[1]

Konsumpcyjnych zachowań turystów nie można objaśnić jedynie na gruncie prawidłowości i mechanizmów ekonomicznych, jest bardziej skomplikowana struktura. U podstaw elementów popytu dokonanej przez ekonomistów tkwi założenie, że decyzje konsumpcyjne są rezultatem racjonalnej kalkulacji. Oznacza to, że wybiera się taką kombinację dóbr i usług, które przy danym poziomie cen i dochodów pozwala najtaniej zaspokoić dane potrzeby. Takie założenie nie wyjaśnia jednak rzeczywistych zachowań jednostki na rynku, ponieważ turyści wydają pieniądze także pod wpływem przesłanek mających niewiele wspólnego z kalkulacją.

[1] Panasiuk A., *Ekonomika Turystyki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2006, s. 27